

Wybory parlamentarne w Turcji – powrót AKP do pełni władzy

Mateusz Chudziak

1 listopada odbyły się w Turcji przyspieszone wybory parlamentarne. Według wstępnych wyników zwyciężyła rządząca Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) uzyskując 49,48%, co daje jej bezwzględną większość 317 mandatów w 550-osobowym Wielkim Zgromadzeniu Narodowym Turcji (większość kwalifikowana to 330 mandatów). Drugie miejsce zajęła centrolewicowa Partia Republikańsko-Ludowa z wynikiem 25,31% (134 mandaty). Do parlamentu weszły również Partia Ruchu Narodowego (MHP; 11,9% głosów i 40 mandatów) oraz lewicowa prokurdyjska Demokratyczna Partia Ludów (HDP; 10,75% głosów i 59 mandatów). Frekwencja wyniosła ponad 85%. Opozycja uznała wyniki wyborów, misja OBWE zaś ostro skrytykowała przemoc towarzyszącą kampanii wyborczej, a szczególnie ataki na opozycyjne media.

Komentarz

- Zwycięstwo AKP w wyborach kończy kryzys rządowy w Turcji zapoczątkowany utratą samodzielnej większości przez tę partię w wyborach 7 czerwca br. Kampania wyborcza toczyła się w cieniu ostrej walki politycznej, odnowionego konfliktu zbrojnego z Kurdami (do 2 tys. ofiar śmiertelnych), spektakularnych zamachów terrorystycznych (co najmniej 135 osób zabitych) i ostrej kampanii wymierzonej w niezależne od władz media (należące do laickiej Doğan Media Group oraz konserwatywnego Koza İpek Holding).
- AKP wygrała na skutek umiejętnego rozgrywania kryzysu wewnętrznego. Władze m.in. podsycaly nastroje nacjonalistyczne i antykurdyjskie, a AKP przedstawiała siebie jako jedyne gwaranta stabilności – co sprzyjało mobilizacji elektoratu. Słabszy rezultat HDP jest natomiast wynikiem niespokojnej sytuacji na południowym wschodzie kraju, a także utrudnień w dotarciu do lokali wyborczych. Przekroczenie 10-procentowego progu wyborczego to jednak sukces tej partii i pomimo trwającego konfliktu z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK) nie zamyka władzom drogi do prowadzenia dialogu z Kurdami. Samym Kurdom daje zaś możliwość działania w ramach instytucjonalnych przewidzianych przez państwo tureckie. Zwycięska AKP zyskała mocny mandat polityczny. Partia rządzić będzie jednak w warunkach ostrych podziałów politycznych i społecznych. Ponadto silna polaryzacja społeczna i konflikt ze starymi elitami będą się pogłębiać w miarę konsolidacji władzy przez AKP oraz umacniania jej nieformalnych wpływów.

- Odzyskanie pełni władzy przez AKP i jej samodzielne rządy umacniają międzynarodową pozycję Turcji. W relacjach z UE pojawia się perspektywa stosunkowo stabilnej współpracy w kwestiach kryzysu migracyjnego czy tureckiej integracji z UE. Nie będą one już wykorzystywane jako element kampanii wyborczej jak w ostatnich miesiącach. W sprawach dotyczących tureckiej polityki wobec Bliskiego Wschodu nie powinno dojść do większych zmian. Zwycięstwo AKP zostało także dobrze ocenione przez inwestorów zagranicznych (wzrosty na giełdzie, wzmocnienie liry), dotąd panicznie obawiających się destabilizacji wewnętrznej w Turcji. Dalszy rozwój sytuacji gospodarczej zależeć będzie od tego, czy AKP przeprowadzi reformy gospodarcze (co nie jest priorytetem) oraz od koniunktury na świecie.